

Danuta Bruska, *Prasa Piotrkowa Trybunalskiego 1805-1939. Monografia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2021, ss. 460

Zasłużone dla polskiej nauki i kultury Wydawnictwo Naukowe PWN opublikowało, co nieczęsto się zdarza, książkę o tematyce piotrkowskiej. Monografia poświęcona wydawanej w „trybunalskim grodzie” prasie składa się z siedmiu rozdziałów, odpowiednio przedstawiających początki prasy piotrkowskiej, jej rozwój w okresie gubernialnym, pierwszej wojny światowej i dwudziestolecia międzywojennego, a także prasę przeznaczoną dla młodego czytelnika, prasę żydowską i wreszcie funkcje prasy piotrkowskiej w XIX i XX w.

Autorka przedstawiła rozległą panoramę dziejów prasy piotrkowskiej z uwzględnieniem jej pierwocin odnoszących się do Piotrkowa pism rękopiśmiennych i ulotnych z XVI-XVIII w. Jako pierwsze czasopismo piotrkowskie przyjęła „Magazyn Literatury Polskiej”, co jest dyskusyjne, gdyż trudno w istocie określić, czy Piotrków był miejscem wydawania, czy jednym z miejsc kolportażu. Przyjęta szeroka definicja prasy pozwoliła na omówienie wydawanych w Piotrkowie periodycznych sprawozdań (stowarzyszeń, szkół i innych instytucji), kalendarzy, a także jednodniówek.

Z książki wyłania się imponujący obraz dorobku czasopiśmienniczego Piotrkowa. W mieście uchodzącym za prowincjonalne (wyjąwszy okres istnienia guberni piotrkowskiej), znacznie mniejszym niż Warszawa czy Łódź wychodziły dziesiątki tytułów. Wyjątkowo prezentują się w tym zakresie lata pierwszej wojny światowej. Piotrków jako siedziba Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego stał się ośrodkiem wydawniczo-drukarskim o skali ponadregionalnej, a tutejsze pisma (często o zasięgu ogólnopolskim) zasilali swymi piórami zaangażowani w działalność niepodległościową czołowi polscy intelektualiści. Dotyczyło to zwłaszcza „Wiadomości Polskich”, kształtujących także poglądy prasy światowej na „sprawę polską”. Po 1918 r. „upojenie wolnością” przejawiało się w wydawaniu kolejnych tytułów, choć niektóre szybko zniszczyła bieda potencjalnych czytelników, dla których wydawanie pieniędzy

na prasę było luksusem, inne natomiast represyjna cenzura polityczna. Na łamach pism ścierały się różne poglądy. Swoje pisma, oprócz Polaków i Żydów, mieli także – co prawda krótko – internowani tu w 1921 r. Ukraińcy.

W omawianej monografii na uwagę zasługuje erudycyjne omówienie poszczególnych tytułów wraz ze szczegółowymi afiliacjami literackimi. Wiedza historycznoliteracka autorki pozwoliła m.in. na rozszyfrowanie juveniliów Marii Dąbrowskiej w tygodniku „Obserwator”. Wiele uwagi poświęciła redaktorom i współpracownikom prasy. Cennym uzupełnieniem pracy jest zestawienie bibliograficzne prasy piotrkowskiej z lat 1805-1939, spis drukarni, zecerni i litografii z lat 1792-1939, wykaz najważniejszych twórców prasy piotrkowskiej oraz wyszczególnienie udziału stowarzyszeń piotrkowskich w wydawaniu periodyków w okresie gubernialnym (1867-1914). Na końcu znalazły się ilustracje, choć pozostawiają pewien niedosyt, bowiem zobaczyć można zaledwie kilkanaście stron tytułowych piotrkowskich czasopism. Warto zaznaczyć również, że jako źródło niemal zawsze podany jest *Zbiór zdjęć prasy Danuty Bruskiej*, nie zaś miejsce przechowywania oryginałów. Próżno szukać natomiast w książce fotografii redaktorów i współpracowników.

Monografia Danuty Bruskiej zasługuje z pewnością na trwałe miejsce w księgozbiorach miłośników historii „trybunalskiego grodu”. Niemniej jednak posiada drobne mankamenty, które należy wskazać z recenzenckiego obowiązku.

Wśród „miast europejskich” (w domyśle: zachodnioeuropejskich), o których wspomiano w „Tygodniu” (s. 95), przeciwstawionych Cesarstwu Rosyjskiemu, wymieniony został Dorpat, czyli dzisiejsze Tartu w Estonii. Należy nadmienić, że ten znany ośrodek uniwersytecki znajdował się tymczasem w obrębie carskiego imperium.

Onufry Krajewski, pierwszy redaktor „Kroniki Piotrkowskiej”, być może wyjechał w 1912 r. do Sosnowca, aczkolwiek brak przypisu wskazującego na źródło tej informacji (niestety nie jest to jedyny taki przypadek w książce), ale widocznie do Piotrkowa powrócił, skoro na tutejszym Starym Cmentarzu znalazł wraz z żoną miejsce wiecznego spoczynku (s. 119).

Przytoczony na s. 122-123 cytat nie pochodzi z wiernopoddąnczej, prorosyjskiej wypowiedzi redakcji „Kroniki Piotrkowskiej”, lecz bezpośrednio z odezwy Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza.

Na s. 128 zdublowano tytuł „Kuriera Kalendarzowego”, podając raz pełną, raz skróconą wersję tytułu. Można więc odnieść wrażenie jakoby chodziło o dwa wydawnictwa. Dopiero dalej wyjaśniono że chodzi o jeden tytuł. I czy rzeczywiście *zdecydowany rozwój wydawnictw kalendarzowych przyniósł dopie-*

ro wiek XIX (s. 128), skoro stulecie poprzednie charakteryzowało się imponującą „produkcją” na tym polu?

Oficjalną nazwą Piotrkowa (s. 129) w czasach gubernialnych nie był Petroków, lecz Pietrokow (Петроковъ). „Petroków” to spolszczenie tej nazwy, używane w druku na użytek carskiej cenzury i można być pewnym, że nikt tak miasta nie nazywał. Niepotrzebnie Autorka użyła tej nazwy kilkakrotnie w zdaniach niebędących cytatami. Rusycyzmem jest też powiat „łódziński” zamiast łódzki (s. 139). Z drugiej strony zastrzeżenia budzi zapis nazw rosyjskich, obok siebie występują bowiem transkrypcja z transliteracja. Oprócz uwspółcześniania końcówek gramatycznych (np. Pietrokowskije, podczas gdy wówczas pisano Pietrokowskija) zdarzają się takie błędy jak np. „sowta” zamiast „sowieta” – być może wskutek pomylenia nieużywanej od 1918 r. litery ѣ (jat’) z ь (miękkim znakiem) lub ъ (twardym znakiem). Niekonsekwencje są też w zapisie nazw i słów żydowskich. Jeden z tygodników nosił tytuł „Wochn Najes”, nie „Wochen-Najes” czy „Wokn Najes”. Inny tytuł brzmieć winien „Hajntige Najes”, natomiast w tekście występuje „Hajnige Najes”. Rzemiosło w jidysz to „handwerk” (w tekście „hahdwerk”), zaś spójnik „i” brzmi „un”, nie „und”. Nie ma też powodu pisać imienia Markus jako Marcus (s. 220), w formie spotykanej w obszarze anglojęzycznym. Natomiast właściciel jednej z zecerni to nie Foliner Hensen (s. 223 i n.), lecz Herszel Foliner. Można przypuszczać, że źródłem tego ostatniego błędu jest najpopularniejsza monografia Piotrkowa¹.

Pierwszy numer „Nowin” (s. 161) nie posiada daty wydania, zaś 12 kwietnia 1915 r. datowany jest opublikowany we wzmiankowanym numerze list biskupa sufragana lwowskiego Władysława Bandurskiego do chłopów. Trudno więc 12 kwietnia autorytatywnie uznawać za dzień wydania pisma. Jak można domniemywać, nastąpiło to raczej niedługo później.

Podając ceny gazet w groszach (s. 173), Autorka nie wyjaśnia, że w istocie samych groszy fizycznie w obiegu nie było. Przez kilkadziesiąt lat przeliczano tak kopiejki (wg tradycyjnego kursu 1 kopiejka = 2 grosze, 15 kopiejek = 1 złoty polski), co można uznać za przejaw biernego oporu wobec rusyfikacji. Anachronizmem jest też nazywanie Piotrkowa miastem o randze wojewódzkiej (s. 217) w odniesieniu do okresu, gdy same województwa nie istniały. Mylący dla czytelnika jest brak informacji, że wspomniana w tekście miejscowość, to nie podwarszawskie Legionowo (noszące tę nazwę od 1919 r.), lecz osada wojskowa o tej nazwie położona na Wołyniu (s. 189).

¹ J. Bogusławska, *Piotrkowski ośrodek wydawniczo-drukarski w latach 1918-1939*, [w:] *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, red. B. Baranowski, Łódź 1989, s. 501.

Warto również zaznaczyć, że o niektórych pismach napisano zbyt skrótowo lub też niedokładnie. Uwadze autorki „umknął” np. nielegalnie wydawany periodyk „Bartosz” z 1915 r. W tym przypadku bowiem dla kamuflażu jako miejsce wydania podawano Łódź, a następnie Zagłębie Dąbrowskie. We fragmencie dotyczącym „Gazety Piotrkowskiej” z lat 1921-1923 (s. 243) nie wspomniano w ogóle o jadowitym wręcz antysemityzmie, który stale był obecny na łamach tego tygodnika². Z kolei na temat pisma „Zza krat” z 1936 r. można dowiedzieć się tylko, że było nielegalne, bez wyjaśnienia, że wydawała je komuna więzienna (s. 237). Na s. 247 Czytelnik dowiaduje się, że „Piotrkowska Gazeta Narodowa” ukazywała się w nakładzie 100 egzemplarzy – a kilka linijek niżej, że policja skonfiskowała 1190 egzemplarzy jednego z numerów (niemal 12 razy więcej!). „Dziennik Piotrkowski” był faktycznie początkowo mutacją „Ostatnich Wiadomości”, ale później łączył się z innymi gazetami, stając się kolejno odmianą „Gońca Częstochowskiego”, „Kuriera Codziennego”, ponownie „Ostatnich Wiadomości”, potem „Kuriera Polskiego”, „Kuriera Codziennego 5 Groszy”, „Czasu”, znów „Ostatnich Wiadomości”, „Polski Zachodniej” i na koniec jeszcze raz „Ostatnich Wiadomości”. „Kurier Robotniczy” został w 1920 r. przekształcony w „Trybunę Robotniczą”. „Express Codzienny” z kolei zmienił nazwę na „Express Polski”, a następnie na „Gazetę Powszechną”. Brak w książce informacji, że jednodniówka „1 Maj” z 1935 r. spotkała się z daleko idącymi cenzorskimi ingerencjami, które wydawca zaznaczył w drugim nakładzie białymi plamami i napisem „Skonfiskowano”. Dotyczyło to większości tekstów w tej publikacji. Niektóre jednodniówki wymieniono jedynie w zestawieniu bibliograficznym, np. „Na Posterunku” (1916) czy „Polska-Litwa” bez określenia czasu jej wydania, kiedy analiza treści wskazuje na rok 1919. Autorka nawet nie wspomniała o „Jednodniówce 25 Pułku Piechoty stacjonowanego w Piotrkowie Trybunalskim na dzień święta pułkowego 28 września 1924” ani o dwa lata późniejszej jednodniówce noszącej tytuł „Pielgrzym z Jasnej Góry”, ani o komunizującej „Najer Jugent Weg” z roku 1927, za wydrukowanie której Moszek Rozensztajn stanął przed sądem i został uniewinniony, ani o przedwyborczej „Pietrkower Hantwerker-Sztyme” (1934 r.). Autorka pominęła też „Okólnik Zarządu Pow. Kasy Chorych w Piotrkowie” (1927) i „Komunikat Zrzeszenia Konsumentów Prądu Elektrycznego w Piotrkowie Tryb.” (od 1935) oraz nie wspomniała o prawdopodobnie niezachowanych pismach „Unzer Frajhajt” (1931) i „Obywatel” (1931-1935).

² Por.: D. Warzocha, *Obraz mniejszości żydowskiej na łamach „Gazety Piotrkowskiej” (1921-1923)*, „Facta Simonidis” 2021, nr 1 (14), s. 283-311.

Niekompletne są też zestawienia bibliograficzne. Wśród pism żydowskich drukowanych w Piotrkowie, choć mających redakcje w innych miastach, zabrakło np. komunizującej „Literarisze Tribune”, a także wrocławskich „Wloclawker Tribune”, „Wloclawker Wort”, „Wloclawker Wochnblat”, radomszczańskie „Żurnal far literatur un kunst” czy łódzkiego „Mazowszer Wochenblat”³ (drukowanych u Rozensztajna) oraz łódzkiego „Folk un Land” i pabianickiej „Pabjanicer Cajtung” (drukowanych u Horowicza)⁴. Część spośród wymienionych tytułów wspomniano natomiast przy omawianiu drukarni.

Spotykamy też takie drobne niedociągnięcia, jak niedokładnie rozwinięte skróty czy przekręcone nazwy. Skróót „K. u. K.” (w tytule „Amtsblatt des K. u. K. Kreiskommandos in Piotrków”) to nie „Kaiserlichen und Kaisers” (co byłoby pleonazmem), lecz „Kaiserlichen und Königlichen” – cesarski i królewski (s. 155). NZR to nie Niezależny Związek Robotniczy (s. 209), lecz Narodowy Związek Robotniczy. Nie było Komunistycznej Partii Robotniczej (s. 238), lecz Komunistyczna Partia Robotnicza Polski (1918-1925), a następnie Komunistyczna Partia Polski (1925-1938). W 1919 r. (s. 217) narodowi demokraci nie działali w Stronnictwie Narodowym, które powstało w 1928 r., lecz w Związku Ludowo-Narodowym. Prawdopodobnie powinno się też mówić o armii Ukraińskiej Republiki Ludowej, a nie Ukraińskiej Armii Ludowej, z kolei jej żołnierze nie byli internowani w jednym z obozów znajdujących się w Piotrkowie (s. 237), tylko znajdującym się w mieście, gdyż kilku obozów dla internowanych Ukraińców tu nie było. Inne znajdowały się m.in. w Aleksandrowie Kujawskim, Wadowicach czy Tarnowie. Autor artykułu *Dzieje prasy Tomaszowa Mazowieckiego do 1939 r. Pisma lokalne i mutacje* to Bogdan Jastrzębski, a nie Jarzębski (s. 250). „Kopniaki” nie mogły być opozycyjne wobec rządów sanacyjnych (s. 279), skoro ostatni raz ukazały się w kwietniu 1926 r., czyli przed przewrotem majowym. Parzno (s. 282) leży obecnie w powiecie bełchatowskim, lecz w 1934 r. należało do powiatu piotrkowskiego, jako że powiat bełchatowski wtedy nie istniał, powstał bowiem dopiero w 1956 r. Lipce (dziś Reymontowskie) nie leżą „w Piotrkowskiem” (s. 381), lecz w powiecie skierniewickim. Kazimierz Rudnicki nie został w 1919 r. pierwszym prezydentem Piotrkowa w niepodległej Polsce (s. 415), był nim natomiast, kiedy miasto znajdowało się pod okupacją austriacką, w 1917 r.⁵ Jego imiennik i jeden z następców, urzędu-

³ D. Warzocha, *Piotrkowskie judaika. Przewodnik*, Łódź 2017, s. 84.

⁴ Ibidem, s. 85.

⁵ B. Wachowska, *Życie społeczno-polityczne i kulturalne w latach pierwszej wojny światowej*, [w:] *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, red. B. Baranowski, Łódź 1989, s. 362, 368.

jący w latach 1925-1931 Kazimierz Szmidt, używał spolszczonej pisowni nazwiska, nie niemieckiej (s. 381).

Autorka wprawdzie podaje, gdzie przechowywane są poszczególne tytuły prasy piotrkowskiej, lecz nie jest w tym konsekwentna. Część zachowała się w zbiorach Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Piotrkowie Trybunalskim albo tutejszym Archiwum Państwowym. Inne znaleźć można w najważniejszych bibliotekach warszawskich (Narodowej, Uniwersyteckiej i Sejmowej). Część należy do cymeliów, na szczęście niektóre rzadkie tytuły są dziś dostępne online. Informacja na ten temat byłaby bardzo cenna dla miłośników historii Piotrkowa.

Na niekorzyść publikacji przemawia niestaranna korekta przypisów. Po skutkowało ona zniekształconymi nazwami znanych w Piotrkowie instytucji: Miejska Biblioteka Publiczna pojawia się tu jako Biblioteka Wojewódzka lub Wojewódzka Biblioteka Publiczna (tę drugą nazwę nosiła w okresie istnienia województwa piotrkowskiego, tj. ponad 20 lat temu), zaś Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim – jako Archiwum Państwowe Piotrkowa Trybunalskiego. Przechowywany w tymże Archiwum zespół akt Starostwo Powiatowe Piotrkowskie pojawia się jako Starostwo Piotrkowskie lub Starostwo Powiatowe Piotrkowa Trybunalskiego.

Wreszcie możemy odnieść wrażenie, że monografia powstała kilkanaście lat temu, aczkolwiek z nieznanymi przyczynami dopiero niedawno została ogłoszona drukiem. Wyjąwszy własny artykuł autorki z 2009 r., w bibliografii nie znajdujemy pozycji wydanych po 2006 r. Danuta Bruska nie skorzystała np. z żadnego opracowania Daniela Warzochy⁶, jak również innych dostępnych publikacji⁷. Nawiasem mówiąc, na ten stan rzeczy wskazywać może zbyt rzadkie wykorzystywanie akt przedwojennego Starostwa Powiatowego będących prawdziwą „kopalnią” informacji o życiu społecznym i politycznym ówczesnego Piotrkowa. Może to wynikać z ich częściowej niedostępności w związku z prowadzonym właśnie kilkanaście lat temu opracowywaniem zespołu, na co wskazują też

⁶ D. Warzocha, *Czasopiśmiennictwo piotrkowskie w latach 1867-1915*, Piotrków Trybunalski 2007; idem, *Prasa żydowska w Piotrkowie Trybunalskim (1914-1939)*, „Almanach Historyczny” 2009, t. 11, s. 71-84; idem, *Prasa piotrkowska w latach 1918-1939*, Kielce 2016 (praca doktorska dostępna w Bibliotece Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach).

⁷ Tak np. do dziejów prasy żydowskiej, zwłaszcza przybliżenia postaci zaangażowanego w jej wydawanie Mojżesza Feinkinda przydatna byłaby książka: *A Tale of One City Piotrkow Trybunalski*, ed. by B. Giladi, New York 1991. Niezwykle ważne zaś dla piotrkowskiego ośrodka wydawniczego lata 1914-1918 przedstawił A. Piasta, *Piotrków Trybunalski w latach pierwszej wojny światowej*, Piotrków Trybunalski 2007.

pojawiające się bez żadnego wyjaśnienia dawne sygnatury. Praca niewątpliwie zyskałaby na aktualizacji tych danych.

Bibliografia

- A Tale of One City Piotrków Trybunalski*, ed. B. Giladi, New York 1991.
- Bogusławska J., *Piotrkowski ośrodek wydawniczo-drukarski w latach 1918-1939*, [w:] *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, red. B. Baranowski, Łódź 1989.
- Piasta A., *Piotrków Trybunalski w latach pierwszej wojny światowej*, Piotrków Trybunalski 2007.
- Wachowska B., *Życie społeczno-polityczne i kulturalne w latach pierwszej wojny światowej*, [w:] *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, red. B. Baranowski, Łódź 1989.
- Warzocha D., *Czasopiśmiennictwo piotrkowskie w latach 1867-1915*, Piotrków Trybunalski 2007.
- Warzocha D., *Prasa żydowska w Piotrkowie Trybunalskim (1914-1939)*, „Almanach Historyczny” 2009, t. 11, 2009.
- Warzocha D., *Prasa piotrkowska w latach 1918-1939*, Kielce 2016 (praca doktorska dostępna w Bibliotece Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach).
- Warzocha D., *Piotrkowskie judaika. Przewodnik*, Łódź 2017.
- Warzocha D., *Obraz mniejszości żydowskiej na łamach „Gazety Piotrkowskiej” (1921-1923)*, „Facta Simonidis” 2021, nr 1 (14).

Daniel Warzocha
<https://orcid.org/0000-0002-3853-8303>
Muzeum w Tomaszowie Mazowieckim
im. Antoniego hr. Ostrowskiego
e-mail: historia@muzeumtomaszow.pl